

Czardasz na połoninie

słowa: Agata Walczuk, muzyka: Ryszard Pomorski

Nad doliną srebrna rosa mgła jak panna młoda.
Wszystko wokół w ciszy blednie, tylko jej uroda
wśród połonin przemknie lekko, trochę zawstydzona,
nim przygarnie ją w ramiona letni sen.

Hej, hej, hej, nasze śpiewogranie,
hej, hej, hej, z ognisk na polanie,
w iskień blasku, nocą zapalonych
czardasz na połoninie pomknij niestrudzony,
czardasz na połoninie pomknij niestrudzony.

Nad taborem w nocnej ciszy iskień pył opada.
Żar ogniska, serca płoną, tylko ona biała.
Przy ognisku, w tańcu przemknie, trochę zawstydzona
nim przygarnie ją w ramiona letni sen.

Hej, hej, hej, nasze śpiewogranie...